

Sygn. akt IV K 78/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach w Wydziale IV Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Wojciech Samsonowski

Sędzia SSO Sławomir Lach (ref.)

Ławnicy Ewa Okońska, Iwona Katyńska, Grażyna Kornaga

Protokolant: A. Z.

przy udziale prokuratora Małgorzaty Kocaj

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 10 czerwca 2016 r. i 28 czerwca 2016 r.

sprawy

M. W. (1), syna M. i E. z domu P.,

urodzonego (...) r. w P.

oskarżonego o to, że:

I. w nocy z 14/15 grudnia 2015 r. w G. w sklepie „(...)” przy ul. (...), przewidując możliwość pozbawienia życia sprzedawczyni H. B. i na nią się godząc, po uprzednim użyciu wobec niej przemocy, polegającej na przewróceniu pokrzywdzonej na ziemię i zadaniu jej nie mniej niż 19 ciosów innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem w postaci siekiery w głowę oraz obie dłonie, spowodował u niej obrażenia w postaci co najmniej pięciu ran rąbanych powłok głowy w okolicy szczytowo-potylicznej ze złamaniem kości czaszki-kości ciemieniowej lewej, co najmniej trzech ran rąbanych grzbietowej powierzchni ręki prawej z wieloodłamowym, zmiażdżeniowym, otwartym złamaniem II i III kości śródreęcza, złamaniem V kości śródreęcza, trój poziomowym uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika wskaziciela w obrębie śródreęcza, dwupoziomowym uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika palca III na poziomie śródreęcza, uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika palca IV oraz uszkodzeniem mięśni kłębiku, rany rąbanej grzbietowej powierzchni nadgarstka lewego od strony promieniowej z wieloodłamowym otwartym złamaniem rozszczeplienno- zmiażdżeniowym nasady dalszej kości promieniowej, złamaniem brzeżnym kości łódeczkowatej, złamaniem kości trójgraniastej, uszkodzeniem ścięgien mięśni prostownika długiego nadgarstka i prostownika długiego kciuka oraz rany rąbanej przestrzeni rniezypalcowej III reki lewej z uszkodzeniem ścięgien mięśni zginacza powierzchownego i głębokiego palca III, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy z kasy fiskalnej sklepu w kwocie nie niniejszej niż 400 zł na szkodę właścicieli sklepu R. i B. K., przy czym doznane przez pokrzywdzoną H. B. obrażenia ciała spowodowały ciężki uszczerbek na jej zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, lecz zamiaru swego nie zrealizował wobec udzielenia H. B. niezwłocznej pomocy medycznej,

tj. o czyn z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§2 pkt 2 k.k., art. 280§2 k.k., art. 156§1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.,

II. w nocy z 14/15 grudnia 2015 r. w G. włamał się, po uprzednim rzuceniu kamieniem w szybę, która pękła, a następnie co najmniej czterokrotnym kopaniu w nią i otwarciu w ten sposób okna, do pomieszczeń pizzerii „(...)” znajdujących się na parterze budynku przy ul. (...), skąd dokonał kradzieży piętnastu butelek piwa różnych marek o łącznej wartości

w kwocie 50 zł, trzech butelek coca-coli o poj. 0,2 l i łącznej wartości w kwocie 10 zł oraz pieniędzy w kwocie 15,45 zł, przy czym straty spowodowane zniszczeniem szyby wyniosły 450 zł, na szkodę M. B.,

tj. o czyn z art. 279§1 k.k. i art. 288§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.,

III. w nocy z 14/15 grudnia w G. zabrał w celu krótkotrwałego użycia samochód marki F. (...) o nr rej. (...), należący do M. B., a następnie kierował nim, poruszając się ulicami (...), (...), (...) i (...), gdzie uderzył w krawężnik, po czym porzucił pojazd w stanie uszkodzonym, przy czym uszkodzeniu uległy z prawej strony: maska, przedni błotnik, przedni zderzak, przedni reflektor, tylny zderzak oraz prawe przednie koło wraz z zawieszeniem, czym działał na szkodę M. B.,

tj. o czyn z art. 289§2 k.k.,

o r z e k a

1) uznaje oskarżonego M. W. (1) za winnego tego, że w nocy z 14/15 grudnia 2015 r. w G. w sklepie „(...)” przy ul. (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia i w związku z rozbojem, używając w celu dokonania kradzieży przemocy wobec sprzedawczynie H. B. polegającej na przewróceniu pokrzywdzonej na ziemię i zadaniu jej nie mniej niż 19 ciosów w głowę i ręce innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem w postaci siekiery, spowodował u niej obrażenia ciała w postaci:

- co najmniej pięciu ran rąbanych powłok głowy w okolicy szczytowo- potylicznej ze złamaniem kości czaszki - kości ciemieniowej lewej,

- co najmniej trzech ran rąbanych grzbietowej powierzchni ręki prawej z wieloodłamowym, zmiażdżeniowym, otwartym złamaniem II i III kości śródreżca, złamaniem V kości śródreżca, trój poziomowym uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika wskaźnika w obrębie śródreżca, dwupoziomowym uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika palca III na poziomie śródreżca, uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika palca IV oraz uszkodzeniem mięśni kłębiku,

- rany rąbanej grzbietowej powierzchni nadgarstka lewego od strony promieniowej z wieloodłamowym otwartym złamaniem rozszczepienno- zmiażdżeniowym nasady dalszej kości promieniowej, złamaniem brzeżnym kości łódeczkowatej, złamaniem kości trójgraniastej, uszkodzeniem ścięgien mięśni prostownika długiego nadgarstka i prostownika długiego kciuka,

- rany rąbanej przestrzeni międzypalcowej III ręki lewej z uszkodzeniem ścięgien mięśni zginacza powierzchownego i głębokiego palca III,

czym spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonej w postaci choroby realnie zagrażającej życiu i innego ciężkiego kalectwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na reakcję obroną pokrzywdzonej i niezwłoczne udzielenie jej kwalifikowanej pomocy medycznej w warunkach szpitalnych,

a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze z kasy fiskalnej sklepu w kwocie co najmniej 400 zł na szkodę właścicieli sklepu Ryszarda i B. K., to jest przestępstwa z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§2 pkt 2 k.k., art. 280§2 k.k., art. 156§1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

i za to na mocy art. 14§1 k.k. w zw. z art. 148§2 pkt 2 k.k. przy zast. art. 11§3 k.k. skazuje go na karę 14 (czternastu) lat pozbawienia wolności;

2) uznaje oskarżonego M. W. (1) za winnego tego, że w nocy z 14/15 grudnia 2015 r. w G. przy ul. (...), po uprzednim rzuceniu kamieniem w szybę, która pękła, a następnie co najmniej czterokrotnym kopaniu w nią i otwarciu w ten sposób okna, włamał się do pomieszczeń pizzerii „(...)”, skąd dokonał kradzieży piętnastu butelek piwa różnych marek o łącznej wartości 50 zł, trzech butelek coca-coli o poj. 0,2 l i łącznej wartości 10 zł, telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości około 100 zł, pieniędzy w kwocie 15,45 zł, oraz oryginalnych dwóch kompletów kluczyków do samochodu

F. (...) o nr rej. (...), przy czym straty spowodowane zniszczeniem szyby wyniosły 450 zł, na szkodę M. B., to jest przestępstwa z art. 279§1 k.k. i art. 288§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.,

i za to na mocy art. 279§1 k.k. przy zast. art. 11§3 k.k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

3) uznaje oskarżonego M. W. (1) za winnego tego, że w nocy z 14/15 grudnia 2015 r. w G. po uprzednim pokonaniu zabezpieczenia pojazdu przed jego użyciem przez osobę nieupoważnioną poprzez otwarcie drzwi pojazdu przy użyciu uprzednio skradzionego kompletu oryginalnych kluczyków zabrał w celu krótkotrwałego użycia samochód marki F. (...) o nr rej. (...), należący do M. B., a następnie kierował nim, poruszając się ulicami (...), (...), (...), (...) i (...), gdzie uderzył w paletę z krawężnikami, po czym porzucił pojazd w stanie uszkodzonym, przy czym uszkodzeniu uległy z prawej strony: maska, przedni błotnik, przedni zderzak, przedni reflektor, tylny zderzak oraz prawe przednie koło wraz z zawieszeniem, czym działał na szkodę M. B., to jest przestępstwa z art. 289§2 k.k.,

i za to na mocy art. 289§2 k.k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4) na mocy art. 85§1 k.k. i art. 86§1 k.k. łączy orzeczone kary pozbawienia wolności i orzeka wobec oskarżonego karę łączną 14 (czternastu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

5) na mocy art. 63§1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 15 grudnia 2015 r. do dnia 30 czerwca 2016 r.;

6) na mocy art. 44§2 k.k. orzeka przepadek przedmiotu zapisanego w księdze przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Gliwicach nr 8/2016 pod pozycją 1;

7) na podstawie art. 230§2 k.p.k. zarządza zwrot:

- oskarżonemu M. W. (1) przedmiotów zapisanych w księdze przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Gliwicach nr 8/2016 pod pozycjami od 2 do 7,

- pokrzywdzonym R. K. i B. K. przedmiotów zapisanych w księdze przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Gliwicach nr 8/2016 pod pozycjami od 8 do 16,

- pokrzywdzonemu M. B. przedmiotów zapisanych w księdze przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Gliwicach nr 8/2016 pod pozycjami od 17 do 25;

8) na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 1.020 zł (tysiąc dwadzieścia złotych) plus 23% podatku od towarów i usług, łącznie kwotę 1.254,60 zł (tysiąc dwieście pięćdziesiąt cztery złote i sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

9) na podstawie art. 624§1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

SSO Wojciech Samsonowski SSO Sławomir Lach

Ewa Okońska Iwona Katyńska Grażyna Kornaga

Sygn. akt IV K 78/16

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

W nocy z dnia 14 na 15 grudnia 2015 r. oskarżony M. W. (1) udał się do pizzerii (...) w G. przy ul. (...), celem dokonania kradzieży z włamaniem i dokonania zaboru pieniędzy. Do środka dostał się poprzez po uprzednim rzuceniu kamieniem w szybę, która pękła, a następnie co najmniej czterokrotnym kopaniu w nią i otwarciu w ten sposób okna. Straty spowodowane jej zniszczeniem wyniosły 450 złotych. Następnie wszedł do lokalu gastronomicznego. Będąc już wewnątrz, dokonał penetracji pomieszczeń na parterze i na piętrze, skąd zabrał w celu przywłaszczenia 15 butelek piwa różnych marek o łącznej wartości 50 złotych, trzy butelki coca-coli o pojemności 0,2 litra i łącznej wartości 10 złotych oraz pieniądze w kwocie 15,45 złotych. Oprócz tego zabrał również dwa komplety kluczyków do auta marki F. (...) nr rej. (...) zaparkowanego przed pizzerią, oraz telefon komórkowy marki S. (...) koloru czarnego bez futerału o wartości około 100 złotych. Po opuszczeniu lokalu próbował dopasować zabrane kluczyki do samochodów zaparkowanych przed pizzerią. Znajdując właściwy samochód - F. (...) koloru niebieskiego, nr rej. (...) – zabrał go w celu krótkotrwałego użycia, zamierzał nim jedynie pojeździć. Zabranym pojazdem poruszał się ulicy (...), (...) i (...). Będąc na ulicy (...) nie zdołał wyhamować i uderzył autem w paletę z krawężnikami, które były przeznaczone do remontu ulicy. Uszkodzeniu uległy z prawej strony: maska, przedni błotnik, przedni zderzak, przedni reflektor, tylny zderzak oraz prawe przednie koło wraz z zawieszeniem. Straty spowodowane uszkodzeniem pojazdu wyniosły 2.500 złotych. Auto w stanie uszkodzonym oskarżony porzucił, przy czym kluczyki zabrał ze sobą. Samochód i część skradzionych napojów została odzyskana przez pokrzywdzonego M. B..

(Dowody: wyjaśnienia M. W. (1) k. 113-116, 186 t. I, 298-301 t. II i k. 62-63 t. III ; zeznania pokrzywdzonego M. B. k. 18-19, 34-35, 37 Zbiór C, k. 78v-79 t. III; protokół oględzin samochodu F. (...) k. 63v-64, t. II; dokumentacja fotograficzna z oględzin miejsca ujawnienia auta F. (...) nr rej. (...) k. 68, protokół oględzin samochodu F. (...) nr rej. (...) k. 63-64, t. I; protokół oględzin miejsca włamania do pomieszczeń pizzerii (...) w G. k. 70-71, t. I; dokumentacja fotograficzna z oględzin miejsca włamania do pomieszczeń pizzerii (...) w G. - k. 72, t. I; opinia z zakresu badań daktyloskopijnych k. 194, 195a-196 t. I)

Już w trakcie włamania do pizzerii oskarżony M. W. (1) znajdował się pod wpływem alkoholu oraz amfetaminy. Alkohol spożywał też jeżdżąc samochodem po mieście.

(Dowody: wyjaśnienia M. W. (1) k. 113-116, 186 t. , 298-301 t. II i k. 62-63 t. III ; protokół pobrania krwi od podejrzanego k. 293 t. I; opinia toksykologiczna k. 290-291 t. II)

Z uwagi na niski łup oskarżony zamierzał dokonać kolejnej kradzieży tej nocy. W tym celu udał się do sklepu monopolowo-spożywczego (...), znajdującego się na w G. przy ulicy (...), gdzie obsługiwano klientów także w porze nocnej. Wcześniej dokonywał w tym sklepie zakupów i orientował się gdzie są przechowywane pieniądze. Tej nocy przy sobie miał siekiere o długości całkowitej trzonka z obuchem wynoszącej 21,5 cm i wadze 31,5 dkg, którą zabrał z jednego z ogórków działkowych przy kościele Św. B.. Dysponował nią już w chwili włamania się do pizzerii. Około godziny 2:45 oskarżony podszedł do sklepu i zapytał przez okienko do obsługi nocnej ekspedientkę pokrzywdzoną H. B. o godzinę, po czym odszedł. Wówczas przełożył siekiere z lewej kieszeni a drugą stronę kurtki, aby łatwiej było mu z niej skorzystać, bowiem jest osobą leworęczną. Po 15-20 minutach wrócił do okienka i poprosił pokrzywdzoną H. B. o piwo Ż., które wedle jego życzenia miało być ciepłe. W momencie, gdy obsługująca oskarżonego odeszła od okienka podawczego, przez które obsługiwała zwyczajowo klientów, i udała się na zaplecze po towar, oskarżony M. W. (1) precyzyjnie się do środka przez otwarte okienko. Zauważyła to pokrzywdzona, jednak nie udało jej się powstrzymać oskarżonego przed dostaniem się do wewnątrz sklepu, pomimo uderzenia intruza w plecy butelką. Pokrzywdzona uciekła do lady i podjęła próbę naciśnięcia przycisku alarmu, jednak oskarżony, mimo, iż pośliznął się na podłodze, zdążył podbiec i przewrócić pokrzywdzoną po czym bez słowa zaatakował ją siekiere w głowę, którą wyciągnął z kieszeni kurtki. Seria uderzeń została na krótko przerwana, gdy oskarżony obawiając się, że ktoś usłyszy krzyki pokrzywdzonej, podszedł aby zamknąć okienko podawcze, poczym wrócił do pokrzywdzonej i dalej uderzał kucając pokrzywdzoną siekiere w głowę. Pokrzywdzona w międzyczasie zdołała wcisnąć przycisk alarmu. Ponownie na chwileyprzerwał uderzenia, gdy starał się wyciągnąć pieniądze z kasy, jednak po chwili dalej zadawał ciosy siekra w głowę. Ciosy były silne, wyprowadzane z dużym zamachem z zagłowy i każdorazowo mierzone w głowę pokrzywdzonej. Pokrzywdzona chcąc uniknąć ciosów, zasłaniała głowę rękami, przejmując na nie część uderzeń. Napastnik widział,

że w wyniku uderzeń - których zadał co najmniej 19 – pokrzywdzona H. B. intensywnie krwawi. Mimo to nie reagował na jej rozpaczliwe krzyki, w tym zapytanie “czemu chce ją zabić”. Od chwili pierwszego kontaktu z pokrzywdzoną, aż do końca zajścia oskarżony M. W. (1) ani razu nie zażądał wydania pieniędzy, nie kierował też do niej innych wypowiedzi. W końcu oskarżony M. W. (1) zaprzestał ataku, porzucił siekiere, zabrał kasetkę z pieniędzmi i opuścił sklep, wychodząc przez tylne okno. Z kasy sklepu zabrał 400 złotych w banknotach. Całe zdarzenie w sklepie (...) w G. zostało utrwalone na zapisie z monitoringu. Oskarżony oddalił się z miejsca zdarzenia idąc ulicą (...), na ulicę (...), gdzie znajdowała się przyczepa kempingowa, w której nocował. Położył się spać w tych samych ubraniach, w których wcześniej chodził. W tym czasie pokrzywdzona H. B. udała się na piętro do mieszkania właścicielki sklepu B. K. prosić o pomoc. W krótkim czasie na miejsce przyjechała karetka pogotowia, udzielono pokrzywdzonej pomocy lekarskiej i przetransportowano ją do szpitala.

(Dowody: wyjaśnienia M. W. (1) k. 113-116, 186 t. I, 298-301 t. II i k. 62-63 t. III; zeznania pokrzywdzonej H. B. k. 13-14 Zbiór C, k. 63v t. III; zeznania pokrzywdzonej B. K. k. 5-6, 23-24 Zbiór C, k. 64 t. III; zeznania pokrzywdzonego R. K. k. 1-2 Zbiór C; zeznania świadka T. L. k. 27-29 Zbiór C, k. 79-79v t. III; zeznania świadka R. L. k. 31-33 Zbiór C, k. 79v-80 t. III; protokół oględzin zapisu z monitoringu, na którym utrwalono przebieg zdarzenia w sklepie (...) w G. k. 104-106, t. I; płyta DVD z zapisem przebiegu zdarzenia w sklepie (...) w G. ul. (...) k. 107 t. I; protokół oględzin miejsca rozboju na terenie sklepu (...) w G. ul. (...) k. 11-14 t. I; dokumentacja fotograficzna z oględzin z miejsca rozboju na terenie sklepu (...) w G. ul. (...) k.16 t. I; dokumentacja fotograficzna śladu traseologicznego, zabezpieczonego podczas oględzin miejsca rozboju na terenie sklepu (...) w G. ul. (...) 1 k. 28 t. I; protokół oględzin miejsca - drogi oddalenia się sprawcy rozboju k. 32-34 t. I; dokumentacja fotograficzna z oględzin miejsca drogi oddalenia się sprawcy rozboju k. 35 t. I; zdjęcia użytego narzędzia - siekiery - k. 49 t. I; protokół eksperymentu procesowego z udziałem oskarżonego k. 208-210 t. II; płyta CD z zapisem eksperymentu procesowego k. 211 t. II; opinia z zakresu badań daktyloskopijnych k. 199-200 t. I, 206-207 t. II; tablica poglądowa do ekspertyzy k. 202 t. II; ślad daktyloskopijny k. 203 t. II; protokół pobrania materiału porównawczego od podejrzanego k. 162 t. I; opinia z zakresu genetyki sądowej k. 326-329 t. II; opinia z zakresu badań biologicznych k. 331-333 t. II)

W wyniku zdarzenia pokrzywdzona H. B. doznała obrażeń ciała w postaci:

- co najmniej pięciu ran rąbanych powłok głowy w okolicy szczytowo- potylicznej ze złamaniem kości czaszki - kości ciemieniowej lewej,

- co najmniej trzech ran rąbanych grzbietowej powierzchni ręki prawej z wieloodłamowym, zmiążdżeniowym, otwartym złamaniem II i III kości śródreżca, złamaniem V kości śródreżca, trój poziomowym uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika wskaziciela w obrębie śródreżca, dwupoziomowym uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika palca III na poziomie śródreżca, uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika palca IV oraz uszkodzeniem mięśni kłębiku,

- rany rąbanej grzbietowej powierzchni nadgarstka lewego od strony promieniowej z wieloodłamowym otwartym złamaniem rozszczepienno- zmiążdżeniowym nasady dalszej kości promieniowej, złamaniem brzeżnym kości łódeczkowatej, złamaniem kości trójgraniastej, uszkodzeniem ścięgien mięśni prostownika długiego nadgarstka i prostownika długiego kciuka,

- rany rąbanej przestrzeni międzypalcowej III ręki lewej z uszkodzeniem ścięgien mięśni zginacza powierzchownego i głębokiego palca III,

które spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonej w postaci choroby realnie zagrażającej życiu i innego ciężkiego kalectwa.

(Dowód: zeznania pokrzywdzonej H. B. k. 13-14 Zbiór C, k. 63v t. III; zeznania świadka T. L. k. 27-29 Zbiór C, k. 79-79v t. III; zeznania świadka R. L. k. 31-33 Zbiór C, k. 79v-80 t. III; dokumentacja medyczna H. B. k. 170-176 t. I, 217, 218, 222, 231-253 t. II; płyta CD z zapisem zdjęć obrażeń ciała H. B. k. 45a t. I; zdjęcia obrażeń ciała H. B. k. 46-48 t. I)

Zapis monitoringu z całego zdarzenia obejrżeli funkcjonariusze Policji, którzy dostrzegli, że utrwalony na nagraniu sprawca jest leworęczny, chodzi w charakterystyczny sposób, a nadto znajome im były rysy jego twarzy. Na tej podstawie zdołali zidentyfikować sprawcę jako oskarżonego M. W. (1). Jako, że oskarżony M. W. (1) był im znany z innych spraw ustalili, że może znajdować się w przyczepie kempingowej na ulicy (...). Będąc już na miejscu zauważyli, że oskarżony stoi na przystanku autobusowym na ulicy (...). Gdy nadjechał autobus linii (...) wsiadł do niego. Widząc to, funkcjonariusze Policji następnie zatrzymali autobus na przy skrzyżowaniu z ul. (...) i dokonali wówczas zatrzymania oskarżonego M. W. (1). W chwili zatrzymania oskarżony miał przy sobie pieniądze w kwocie 415,45 złotych. Niektóre banknoty były poplamione krwią. Nadto, jego ubiór był zgodny z tym, jaki został utrwalony na nagraniu z monitoringu. W przyczepie kempingowej znaleziono skradzione kluczyki do F. (...) oraz telefon S. (...).

(Dowód: wyjaśnienia M. W. (1) k. 113-116, 186 t. I, 298-301 t. II i k. 62-63 t. III; zeznania świadka A. M. k. 11 Zbiór C, k. 77v-78, t. III; zeznania świadka Z. N. k. 9 Zbiór C, k. 78 - 78v, t. III; protokół zatrzymania podejrzanego k. 52-53 t. I; protokół przeszukania osoby podejrzanego k. 54-56 t. I; protokół przeszukania przyczepy kempingowej, w której przebywał podejrzany k. 57-58 t. I; protokół oględzin osoby podejrzanego k. 76-77 t. I; dokumentacja fotograficzna z oględzin osoby podejrzanego k. 82 t. I; protokół zatrzymania rzeczy k. 83-84 t. I; protokół oględzin odzieży podejrzanego k. 92-93 t. I; dokumentacja fotograficzna z oględzin odzieży podejrzanego k. 94 t. I; protokół oględzin pieniędzy k. 306 t. II; dokumentacja fotograficzna z oględzin pieniędzy k. 307 t. II)

Dane osobo-poznawcze

W niniejszej sprawie przeprowadzono wywiad środowiskowy w oparciu o rozmowę z krewną oskarżonego M. W. (1) - ciotką - ustalenia poczynione w Powiatowym Urzędzie Pracy oraz w Komisariacie II Policji w G.. Dysponując informacjami z w/w źródeł kurator podał, co do osoby oskarżonego, że jest on osobą samotną – kawalerem – bez zobowiązań alimentacyjnych. Wychował się w niesprzyjających warunkach rodzinnych. Początkowo pieczę nad nim sprawowała ciotka, M. W. (2) w K., a następnie J. C. w G.. Ojciec oskarżonego aktualnie wykonuje karę pozbawienia wolności, a z matką nie ma kontaktu. Oskarżony w opisie najbliższych został scharakteryzowany jako sprawiający problemy wychowawcze od najmłodszych lat, czego przejawem były kilkukrotne pobyty w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, z których uciekał. Edukację szkolną zakończył na etapie czwartej klasy szkoły podstawowej. Nie był dotąd zatrudniony, był jednak zarejestrowany jako osoba bezrobotna w okresie od dnia 14 grudnia 2015 r. do dnia 4 stycznia 2016 r. Z kolei w zakresie stanu zdrowia oskarżonego stwierdzono, że nie leczył się odwykowo, neurologicznie ani też psychiatrycznie. Nie chorował na żadne przewlekłe choroby i nie miał orzeczonego stopnia niepełnosprawności. Nie jest uzależniony od alkoholu, przy czym zażywa środki odurzające, z którymi pierwszy raz wszedł w kontakt w wieku lat osiemnastu.

(Dowód: wywiad środowiskowy przeprowadzony przez kuratora k. 319-321 t. II)

Jak wynika z informacji z KRK, oskarżony M. W. (1) był uprzednio karany, w szczególności za przestępstwa przeciwko mieniu.

(Dowód: dane o karalności k. 117-118 t. I, 288-289 t. II, k. 24-27 t. III ; odpis wyroku SR G.sygn. III K (...) k. 139 t. I; odpis wyroku SR (...) sygn. III K (...)k. 142-143 t. I)

Wyjaśnienia oskarżonego

Od momentu pierwszego przesłuchania do momentu wyrokowania, M. W. (1) konsekwentnie oświadczał, że przyznaje się do wszystkich zarzucanych mu czynów.

Jednakże, na rozprawie przed tut. Sądem w dniu 10 czerwca 2016 r. zaznaczył, że zarzucanych mu czynów dokonał pozostając pod wpływem amfetaminy, a nie jak wcześniej wskazywał tylko alkoholu.

(wyjaśnienia M. W. (1) k. 62v t. III)

W pozostałym zakresie złożone przez oskarżonego M. W. (1) wyjaśnienia są ze sobą spójne. Nie pamiętał przy tym, ilości zabranych z pizzerii butelek alkoholu. Pamiętał natomiast, szczegóły swojego ubioru. Podał, że ubrany był w: czarną kurtkę - dłuższą, za pas, czarne spodnie marki P. (...), szarą bluzę z kapturem marki D. (...), czarne buty K. (...). Nie sprecyzował, czy podchodził do sklepu (...) raz, czy dwa. Nie nadmienił, że najpierw zapytywał o godzinę. Podobnie nie wyjaśniał, co do faktu zwrócenia się o określony rodzaj piwa - by „miał jakieś specjalne życzenie co do tych piw, czy miały być takie, czy inne”. Nie pamiętał też ilości zadanych ciosów siekierą. Według niego zdarzenie w sklepie rozegrało się pomiędzy godziną pierwszą, a drugą. Nie wiedział dlaczego zaczął uderzać kobietę i nie zażądał wydania pieniędzy, chociaż chciał je ukraść. Wyjaśnił, że ze sklepu zabrał 400 złotych, a reszta pochodziła z pizzerii, w tym banknot 10-cio złotowy. Co do zamiaru zabójstwa sprzedawczyni, która była starsza, wyjaśnił, że „nie wie sam, czy chciał zabić tą kobietę”. Z tym, że decyzję o użyciu siekiery, którą miał przy sobie powziął, gdy tylko zauważył, że sprzedawczyni jest osobą starszą. Dodał też, że przy okazji wcześniejszych włamań nie używał niebezpiecznych narzędzi takich jak nóż, czy siekiera, gdyż uważał, że w trakcie poprzednich włamań zdążyłby uciec, skoro domownicy spali.

(wyjaśnienia M. W. (1) k. 113-116, 186, 298-301 i k. 62-63 t. III)

Oskarżony szczegółowo opisał przebieg każdego ze zdarzeń podczas eksperymentu procesowego (k. 208-210, 211 t. II), odpowiadając przy tym na szczegółowe pytania. Wyjaśnienia te podtrzymał w całości.

Sąd zasadniczo dał wiarę jego wyjaśnieniom. Pozostają one bowiem w spójności zarówno z osobowymi źródłami dowodowymi w postaci zeznań świadków, jak i z pozostałymi dowodami, w szczególności zapisem z monitoringu, który pozwolił dokładnie ustalić rzeczywisty przebieg nagranego zdarzenia. Oskarżony na żadnym etapie nie kwestionował swojego sprawstwa.

Zeznania świadków

Świadek H. B. (k. 13-14 Zbiór C, k. 63v t. III) - pokrzywdzona - zeznawała na okoliczność rozboju w sklepie (...), w którym uczestniczyła i jednocześnie w związku z którym doznała obrażeń ciała. Jej relacje były w pełni zbieżne z zapisem z monitoringu.

Świadkowie B. K. (k. 5-6, 23-24 Zbiór C, k. 64 t. III) i R. K. (k. 1-2 Zbiór C) – pokrzywdzeni prowadzący wspólnie działalność gospodarczą w postaci sklepu spożywczo-monopolowego całodobowego - złożyli zeznania na okoliczność napadu na sklep i poniesionych strat. B. K. była pierwszą osobą, która miała styczność z pokrzywdzoną, przez którą została poinformowana o fakcie dokonania napadu.

Świadkowie A. M. (k. 11 Zbiór C, k. 77v-78 t. III) oraz Z. N. (k. 9 Zbiór C, k.78-78v t. III) - funkcjonariusze Policji zeznawali na okoliczność zgłoszenia napadu na sklep (...). W treści złożonych zeznań opisali w sposób syntetyczny czynności zmierzające do ustalenia osoby sprawcy - którego z łatwością zidentyfikowali na podstawie zapisu z monitoringu - oraz czynności, które ostatecznie doprowadziły do jego zatrzymania.

Świadek M. B. (k. 18-19, 34-35, 37 Zbiór C, k. 78v-79 t. III) – pokrzywdzony właściciel pizzerii (...) w G. złożył wyjaśnienia, co do włamania do lokalu gastronomicznego, zaboru samochodu, telefonu komórkowego marki S. (...), kluczyków, towaru w postaci napojów i wywołanej w następstwie powyższego interwencji Policji oraz odzyskanych przedmiotów.

Świadkowie T. L. (k. 27-29 Zbiór C, k. 79-79v t. III) oraz R. L. (k. 31-33 Zbiór C, k. 79v-80 t. III) - ratownicy medyczni - zdali bezpośrednią relację z udzielenia pomocy pokrzywdzonej H. B.. Podali, że zostali wezwani do udzielenia pomocy w związku z dokonanym na sklep napadem, przy czym w treści wezwania poinformowano ich, że pomoc medyczna ma zostać udzielona w związku z urazem głowy. Jednakże, po przyjeździe na miejsce okazało się, że oprócz urazów głowy H. B. doznała urazów rąk oraz przedramion. Opatrywana miała na głowie - w okolicy ciemieniowej i potylicznej - rany cięto - tłuczone. Nadto, ratownicy zauważyli charakterystyczne urazy przy zerwaniu ścięgien - pokrzywdzonej wisiały ręce. W międzyczasie H. B. omdlała. Mając na uwadze zakres doznanych obrażeń oraz wiedzę, co do przyczyn ich

powstania, tj. uderzeń zadanych siekierą, ratownicy podjęli decyzję o przewiezieniu jej do szpitala, celem dokonania głębszej, bardziej kompleksowej diagnostyki i udzielenia specjalistycznej pomocy medycznej.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom powyższych świadków jako, że są one rzeczowe, spójne i korelują z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Opinie biegłych

Celem weryfikacji zakresu doznanych przez pokrzywdzoną H. B. obrażeń przeprowadzono dowód z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej.

W opinii sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej Z. K. z dnia 16 grudnia 2015 r. (k. 178-179, t. I) stwierdzono, że H. B. w dniu 15 grudnia 2015 r. doznała: licznych ran rąbanych głowy w okolicy potyliczno-ciemieniowej, ran rąbanych przedramienia i ręki prawej z wieloodłamowym-zmiażdżeniowym otwartym złamaniem II i III kości śródreęcza, złamaniem V kości śródreęcza, trójpoziomowym - na wysokości śródreęcza uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika wskaziciela, dwupoziomowym uszkodzeniem prostownika palca III na poziomie śródreęcza, uszkodzeniem ścięgna prostownika palca IV oraz uszkodzeniem mięśni kłębiku, ran rąbanych przedramienia i ręki lewej z wieloodłamowym złamaniem rozszczepienno-zmiażdżeniowym nasady dalszej kości promieniowej, złamaniem brzeżnym kości łódeczkowatej, uszkodzeniem ścięgien mięśni zginacza długiego i krótkiego palca III. W tej samej opinii stwierdzono, że czynności ciała zostały naruszone na okres powyżej 7 dni i poniżej 6 miesięcy. Biegły stwierdził, że spowodowane obrażenia mogły powstać w taki sposób i w takich okolicznościach jakie przedstawiła pokrzywdzona H. B.. Nie stwierdzono natomiast bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia ani powstania skutków, o których mowa w art. 156§1 k.k.

Powyższa opinia została wydana w oparciu o dostępną na ten dzień dokumentację medyczną H. B., z tego też powodu w późniejszym czasie przeprowadzono dowód z kolejnej opinii sądowo-lekarskiej (k. 273 - 283, t. II), która została sporządzona w dniu 10 marca 2016 r. przez zespół biegłych specjalistów z zakresu medycyny sądowej i opierała się na pełnej dokumentacji z leczenia pokrzywdzonej oraz na wykonanym badaniu lekarskim. Stwierdzono, że pokrzywdzona H. B. doznała obrażeń ciała:

- 1) bliżej nieokreślonej liczby ran rąbanych powłok głowy w okolicy szczytowo-potylicznej ze złamaniem kości czaszki - kości ciemieniowej lewej. Na podstawie przeprowadzonego badania sądowo - lekarskiego i ujawnionych blizn w skórze owłosionej głowy wiadomo, że ran w powłokach głowy było co najmniej pięć o długościach około 2,5 cm, 4,5 cm, 5 cm, 5,5 cm oraz 6 cm;
- 2) bliżej nieokreślonej liczby ran rąbanych grzbietowej powierzchni ręki prawej z wieloodłamowym, zmiażdżeniowym, otwartym złamaniem II i III kości śródreęcza, złamaniem V kości śródreęcza, trójpoziomym uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika wskaziciela w obrębie śródreęcza, dwupoziomym uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika palca III na poziomie śródreęcza, uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika palca IV oraz uszkodzeniem mięśnia kłębiku - ustalono, że w obrębie prawej ręki były, co najmniej trzy rany;
- 3) rany rąbanej grzbietowej powierzchni nadgarstka lewego od strony promieniowej z wieloodłamowym otwartym złamaniem rozszczepienno-zmiażdżeniowym nasady dalszej kości promieniowej, złamaniem brzeżnym kości łódeczkowatej, złamaniem kości trójgraniastej, uszkodzeniem ścięgien mięśni prostownika długiego nadgarstka i prostownika długiego kciuka;
- 4) rany rąbanej przestrzeni międzypalcowej III ręki lewej z uszkodzeniem ścięgien zgniatacza powierzchniowej i głębokiego palca III.

Pomimo złamania kości czaszki nie stwierdzono uszkodzeń wewnątrzczaszkowych ani nie obserwowano uchwytnych badaniem patologicznych objawów neurologicznych.

Na dzień sporządzenia opinii stwierdzono, że u pokrzywdzonej dysfunkcję czynnościową narządu chwytneho pod postacią wyraźnego ograniczenia sprawności manualnej obu kończyn, co kwalifikuje ją do dalszego leczenia. Nadto, w wyniku zdarzenia, które pokrzywdzona przeszła leczy się laryngologicznie z powodu obustronnego niedosłuchu i szumów usznych, a także leczy się neurologicznie z powodu okresowych zawrotów głowy, oraz psychologicznie z uwagi na zaburzenia nerwicowe-adaptacyjne.

Biegli stwierdzili, iż obrażenia ciała, jakie podczas zdarzenia doznała pokrzywdzona skutkowały w zakresie narządu chwytneho obu rąk, narządu słuchu i równowagi naruszeniem czynności narządów ciała w postaci innego ciężkiego kalectwa w rozumieniu art. 156 k.k.

W ocenie biegłych, wielokrotne zadawanie ciosów siekierą w głowę, stwarzało realne niebezpieczeństwo ciężkich obrażeń ciała z zagrożeniem życia włącznie, co spowodowało zaistnienie bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Gdyby pokrzywdzona nie podjęła reakcji obronnej i nie zasłaniała głowy rękami, to z bardzo wysokim prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością, zakres i stopień ciężkości doznanych obrażeń w zakresie głowy (mózgoczaszki) byłby zdecydowanie większy, z ryzykiem wystąpienia skutku w postaci zgonu - w miejscu zdarzenia włącznie.

Biegli stwierdzili, zgodnie z teorią nieuchronności skutku, że u pokrzywdzonej H. B. w krótkim czasie bezpośrednio po zdarzeniu doszło do wystąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, w rozumieniu art. 156§1 pkt 2 k.k. Gdyby nie udzielona w krótkim czasie kwalifikowana pomoc medyczna w warunkach szpitalnych, to w czasie licznym w minutach doszłoby niewątpliwie do rozwinięcia się u niej wstrząsu krwotocznego i niewydolności krążeniowej. Przy tak rozległych, wielomiejscowych obrażeniach pokrzywdzona nie byłaby w stanie powstrzymać lub choćby skutecznie ograniczyć krwawienia we własnym zakresie.

Powyższe opinie i zawarte w nich wnioski Sąd zasadniczo podzielił uznając, iż są one rzeczowe, rzetelne i sporządzone zgodnie z posiadaną przez biegłych wiedzą specjalną. Przy czym opinia wydana przez biegłego Z. K. zawiera wniosek odmienny od później wydanej opinii lekarzy sądowych w zakresie oceny stwierdzonych bezpośrednio po zdarzeniu obrażeń ciała, które w jego ocenie nie stworzyły bezpośredniego zagrożenia dla życia H. B. oraz nie spowodowały skutków, o których mowa w art. 156§1 k.k. Jednakże, zważywszy należy, że pierwsza z opinii została wydana li tylko w oparciu o dokumentację medyczną, co w sposób istotny zawęży materiał badawczy, w przeciwieństwie do drugiej zespołu biegłych, która miała charakter bardziej kompleksowy. Co istotne, w treści swojej opinii biegły Z. K. zaznaczył, że dopuszcza możliwość uzupełnienia wywiedzionych wniosków, w razie wystąpienia powikłań u badanej.

Sąd zatem dokonując ustaleń faktycznych oparł się na opinii zespołu biegłych, która w pełni zasługująca na uwzględnienie. Wnioski w niej zawarte zostały uzasadnione w sposób logiczny, przekonywujący i precyzyjny. Opinia została sporządzona przez osoby posiadające wiedzę specjalistyczną i oparta była także całością materiału dowodowego. Nie ujawniły się żadne okoliczności, na podstawie których można by zakwestionować poziom wiedzy lub bezstronność opiniujących biegłych, dlatego opinia ta, jako kompleksowa powinna leżeć u podstaw ustaleń faktycznych. Opinia nie była także kwestionowana przez żadną ze stron.

Pozostały materiał dowodowy

W trakcie śledztwa zostały przeprowadzone ekspertyzy z zakresu kryminalistycznych badań daktyloskopijnych oraz z zakresu genetyki sądowej co do zabezpieczonych na miejscu zdarzeń śladów, a także opinia sądowo-toksykologiczna na obecność alkoholu oraz substancji odurzających i psychotropowych we krwi oskarżonego pobranej następnego dnia po zdarzeniu o godzinie 14.00. Sporządzone w sprawie opinie, w ocenie Sądu, zostały przeprowadzone w sposób w pełni poprawny, a wykonane w ich trakcie badania prowadzą w sposób logiczny do zawartych w nich wniosków. Przy ich opracowaniu biegli posłużyli się posiadaną przez nich wiedzą specjalistyczną oraz w sposób jasny i pełny udzielili wyczerpujących odpowiedzi na istotne dla rozstrzygnięcia pytania.

Pozostałe zgromadzone w sprawie dowody, głównie w postaci protokołów z czynności procesowych i zapisów na nośnikach danych informatycznych nie wzbudziły wątpliwości Sądu. Nie były również w żaden sposób kwestionowane przez strony. Z tego powodu – mając na uwadze klarowność wyводу i ustawowy wymóg związku uzasadnienia orzeczenia – Sąd uznał za zasadne pominięcie ich szczegółowej oceny.

Powyższy materiał dowodowy pozwolił, w ocenie Sądu, na dokonanie stanowczych i pozbawionych wątpliwości ustaleń faktycznych.

Opinia sądowo-psychiatryczno-psychologiczna

Ustalając stan poczytalności oskarżonego M. W. (1) Sąd miał na uwadze opinię sądowo-psychiatryczno-psychologiczną z dnia 25 kwietnia 2016 r. (k. 348-351 t. II). Stwierdzono w niej, że u oskarżonego nie rozpoznano choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego, z tym, że zdiagnozowano zgodnie zaburzenia osobowości o typie osobowości dys socjalnej. Diagnozowanego charakteryzuje nieliczenie się z uczuciami innych, silna i utrwalona postawa nieodpowiedzialności i lekceważenia norm, reguł i zobowiązań społecznych. Cechuje go postawa emocjonalnej obojętności w stosunku do popełnionych czynów, jak również niska tolerancja frustracji i niski próg wyzwalania agresji. Oskarżony nie przeżywa poczucia winy w związku z zachowaniami przemocowymi lub w związku z łamaniem norm i reguł społecznych.

Z kolei w zakresie poczytalności oskarżonego zaznaczono, iż tempore criminis oskarżony miał w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem na co wpływu nie miały stwierdzone u niego cechy osobowości dys socjalnej odpowiadające innym zakłóceniom czynności psychicznych.

Pomimo, iż wcześniej oskarżony spożywał alkohol oraz przyjął amfetaminę brak było również podstaw do przyjęcia, że zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem była z tego powodu zniesiona, bądź ograniczona w stopniu znacznym. U oskarżonego nie stwierdzono zespołu uzależnienia.

Biegli stwierdzili także, że oskarżony przejawia słabo wykształconą uczuciowość wyższą oraz poziom rozwoju moralnego, stąd istnieje wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia przez niego czynu zabronionego.

Brak było zatem jakichkolwiek podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonego M. W. (1). Sąd uznał opinię biegłych za jasną, konsekwentną i przekonywującą. Istniejące wątpliwości co do okoliczności wymagających wiadomości specjalnych zostały wyjaśnione. Opinia jest wyczerpująca, niesprzeczna i znajduje potwierdzenie w okolicznościach sprawy. Mając to na uwadze Sąd przyjął w całości opinię biegłych, która nie była kwestionowana przez strony.

Stwierdzić zatem należy, iż oskarżonemu M. W. (1) można przypisać winę. Jest bowiem dorosłym człowiekiem, znającym podstawowe normy jakie obowiązują w społeczeństwie. Miał również możliwość postąpienia zgodnie z regułami porządku prawnego, jednakże z tej możliwości nie skorzystał i popełnił przestępstwo. Okoliczności popełnionych przez oskarżonego czynów, jak również wyniki opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej prowadzą jednoznacznie do wniosku, iż nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31§1 lub §2 k.k., przez co brak jest jakichkolwiek okoliczności świadczących o braku poczytalności. Nie stwierdzono także innych okoliczności mogących skutkować wyłączeniem zdolności oskarżonego do zawinienia.

Kwalifikacja prawna

W świetle przedstawionego wyżej materiału dowodowego Sąd uznał, że wina oskarżonego M. W. (1) nie budzi wątpliwości, co do wszystkich zarzucanych mu czynów i w konsekwencji uznał go za winnego popełnienia trzech przestępstw:

- tj. z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§2 pkt 2 k.k., art. 280§2 k.k., art. 156§1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.;

- z art. 279§1 k.k. i art. 288§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.;

- z art. 289 §2 k.k.

I.

Odnosząc się do pierwszego z przypisanych oskarżonemu czynów wskazać należy, że zbrodnia zabójstwa może być popełniona tylko umyślnie. Z tego też względu podstawowym znaczeniem jest ustalenie zamiaru sprawcy. O zamiarze sprawcy świadczy całokształt okoliczności zarówno podmiotowych, jak i przedmiotowych. Dopiero bowiem na podstawie wszystkich okoliczności dotyczących danego zdarzenia oraz osoby sprawcy, możliwe jest odtworzenie oczywistych przeżyć sprawcy i ustalenie do czego zmierzał, względnie co przewidywał i na co się godził.

Sąd uznał, że oskarżony M. W. (1) działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej H. B., a nie z zamiarem ewentualnym jak pierwotnie przyjęto w akcie oskarżenia.

Nie sposób inaczej ocenić zachowania oskarżonego, który zachowując poczytalność - ta bowiem w trakcie postępowania nie była kwestionowana - zadał pokrzywdzonej serię co najmniej 19 uderzeń siekierą, wymierzonych w głowę, przy czym, co istotne, sekwencje uderzeń były przerywane i w tym czasie między innymi oskarżony poszedł zamknąć okienko podawcze, a także zajmował się wyciągnięciem z kasy pieniędzy. Pokrzywdzona nie stawiała już wówczas żadnego czynnego oporu, który w jakikolwiek sposób mógłby uniemożliwić lub utrudnić oskarżonemu zabór mienia, mimo to oskarżony każdorazowo ponawiał serię uderzeń siekierą i każdorazowo celował w jej głowę.

Zarówno rodzaj, jak i sposób użycia niebezpiecznego narzędzia wiązał się z wywołaniem ciężkich skutków i stanowił realne zagrożenie dla życia pokrzywdzonej. Ich wystąpienie jest przewidywalne dla każdego zdrowego na umyśle, dorosłego człowieka, a takim niewątpliwie, jak wynika z opinii sądowno-psychiatryczno-psychologicznej jest oskarżony. Musiał zatem swoją świadomością obejmować wywołanie skutku śmiertelnego. Ilość i częstotliwość, a przede wszystkim znaczna siła zadawanych każdorazowo uderzeń wskazują z kolei na to, że nie tylko godził się na wystąpienie skutku śmiertelnego, ale chciał jego wywołania. Nie reagował w żaden sposób, gdy pokrzywdzona H. B. pytała go dlaczego chce ją zabić, nawet na moment nie przerwał z tego powodu zadawania ciosów.

Bez znaczenia dla ustalenia zamiaru oskarżonego pozostaje natomiast jego oświadczenie, że nie wie, czy chciał zabić pokrzywdzoną (k. 300, t. II). Widział, że pokrzywdzona jest osobą starszą oraz jakie poważne obrażenia odniosła w wyniku jego pierwszych uderzeń, mimo to ponawiał atak, a ostatecznie pozostawiał pokrzywdzoną bez pomocy na miejscu zdarzenia. Miał zatem świadomość, że już wówczas może nastąpić skutek śmiertelny i chciał tego. Pokrzywdzona obficie krwawiła i gdyby nie natychmiastowa kwalifikowana pomoc w warunkach szpitalnych doszłoby do rozwinięcia się u niej wstrząsu krwotocznego i niewydolności krążeniowej. Przy tak rozległych, wielomiejscowych obrażeniach pokrzywdzona nie byłaby w stanie powstrzymać lub choćby skutecznie ograniczyć krwawienia we własnym zakresie.

Oskarżony jako osoba w pełni poczytalna zdawał sobie sprawę, że niemalże nieuchronnym jest realne wywołanie zgonu poprzez zadawanie narzędziem niebezpiecznym ciosów w tak neralgiczny punkt ciała, jakim jest głowa. Ten jednak nie nastąpił m.in. z uwagi na fakt, że pokrzywdzona osłaniała głowę rękami przed uderzeniami, przejmując na nie znaczną siłę uderzeń, o czym zresztą świadczą poważne obrażenia rąk i przedramion. Pomimo zdecydowanego manifestowania przez ofiarę napaści możliwości wywołania skutku śmiertelnego - w tym zapytanie, dlaczego chce ją zabić - pomimo widoku krwi, oskarżony M. W. (1) kontynuował okładanie pokrzywdzonej siekierą. Przerwał jedynie na chwilę, celem uniknięcia bycia przyłapanym na gorącym uczynku sprawstwa. Nie chciał, ażeby ktoś usłyszał krzyki ekspedientki. Nie zatem litość, czy współczucie zadecydowały o chwilowej przerwaniu ataku, a chęć ukrycia swojego zachowania, co dodatkowo świadczy o tym, iż zadając dalej ciosy chciał doprowadzić pokrzywdzoną do takiego stanu, by nie miała już możliwości zaalarmowania o napadzie innych osób. Oskarżony ani razu w trakcie napaści nie zażądał wydania pieniędzy, ani też nie groził pokrzywdzonej użyciem siekiery, tylko natychmiast, gdy do niej podbiegł,

przewrócił ją i zaczął ją okładać. Zatem, eskalacja agresji jakiej dopuścił się oskarżony wobec pokrzywdzonej H. B. obliczona była na cel wykraczający poza dokonanie zaboru mienia.

Co również istotne, oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z siły zdawanych ciosów, co sam przyznał. Powyższe przemawia zatem za przyjęciem, że oskarżony chciał, a nie tylko godził się na wywołanie skutku śmiertelnego, co przesądza o przyjęciu zamiaru bezpośredniego, a nie jedynie ewentualnego. O ile wtargnięcie do sklepu miało na celu zabór mienia, to już stopień zaciętości i brutalność stosowania przemocy fizycznej z takim natężeniem wobec pokrzywdzonej podyktowane były motywami zorientowanymi przede wszystkim na dobro jakim jest życie człowieka. Zatem, nawet jeśli początkowo oskarżony chciał jedynie „obezwładnić ekspedientkę” (k. 300 t. II), to jednak rozwój sytuacji sprawił, że faktycznie podjęte działania zmierzały do pozbawienia jej życia.

Realne wystąpienie skutku śmiertelnego w okolicznościach dokonanego sprawstwa nie jest bynajmniej wynikiem niepopartych dowodami przypuszczeń. Znalazło swoje odzwierciedlenie w opinii z dnia 10 marca 2016 r., gdzie zauważono, iż gdyby zaatakowana kobieta nie podjęła reakcji obronnej i nie zasłaniała głowy rękami, to z bardzo wysokim prawdopodobieństwem - graniczącym z pewnością - zakres i stopień ciężkości doznanych obrażeń w zakresie głowy (mózgoczaszki) byłby zdecydowanie większy, z ryzykiem wystąpienia skutku w postaci zgonu – i to w miejscu zdarzenia włącznie.

Analiza strony podmiotowej i przedmiotowej świadczy więc o tym, że oskarżony zamierzał zabić pokrzywdzoną H. B. i do realizacji tego zamiaru bezpośrednio dążył. Skutku zamierzonego nie osiągnął z uwagi na reakcję obronna pokrzywdzonej, jednak działaniem swoim doprowadził do powstania skutku w postaci choroby realnie zagrażającej życiu pokrzywdzonej i innego ciężkiego kalectwa w rozumieniu art. 156§1 pkt 2 k.k. - zasadnym stało się przyjęcie usiłowania zabójstwa, a zatem uwzględnienie w kwalifikacji art. 13§1 k.k.

Wskazać należy, iż brak jest podstaw do uznania, by usiłowanie zabójstwa konsumowało z natury rzeczy wszelkie uszkodzenia ciała w związku z nim wyrządzone, gdyż mogą być usiłowania zabójstwa nie związane z jakimkolwiek uszkodzeniem ciała. Takie konsumowanie można przyjąć tylko w przypadku lekkiego uszkodzenia ciała bądź naruszenia nietykalności cielesnej, ale nie wtedy, gdy doszło do poważniejszego uszkodzenia ciała, w szczególności do obrażeń zagrażających życiu bądź trwałego kalectwa. Dlatego też Sąd zastosował kumulatywną kwalifikację prawną.

Mając na względzie ustalony zakres obrażeń pokrzywdzonej (vide opinia z dnia 10 marca 2016 r., k. 273-283 t. II), Sąd dokonał zmiany opisu czynu przypisanego, która w sposób pełny przedstawia czyn popełniony przez oskarżonego. Zwrócić należy uwagę, że pokrzywdzona składając zeznania wskazywała, że skutki zdarzenia nadal odczuwa, przez cały czas przebywała na zwolnieniu lekarskim i nadal nie jest zdolna do wykonywania pracy mimo prowadzonej rehabilitacji.

Równocześnie zważyć należy, iż usiłowanie zabójstwa pokrzywdzonej H. B. pozostawało w ścisłym związku z dokonanym przez oskarżonego rozbojem w typie kwalifikowanym, z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci siekiery.

Oskarżony M. W. (1) dokonał kradzieży, wcześniej używając przemocy, przewracając pokrzywdzoną i zadając jej serię ciosów siekierą, tj. innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem. Niewątpliwie użycie innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu miało na celu dokonanie zaboru mienia. Decyzję o zaborze mienia oskarżony podjął przed stosowaniem przemocy wobec ofiary i przemoc zastosował celem przełamania jej oporu i uzyskania mienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 lutego 2005 r., sygn. akt II Aka 16/05). Okoliczności sprawy wskazują, że swoją świadomością obejmował zarówno cel działania - chciał dokonać kradzieży - jak i sposób działania oraz środki używane do osiągnięcia tego celu. Działał zatem z zamiarem umyślnym kierunkowym, tj. postacią umyślności konieczną dla przypisania sprawcy odpowiedzialności tytułem przestępstwa rozboju. Tym samym wypełnił znamiona strony podmiotowej oraz strony przedmiotowej przestępstwa stypizowanego w art. 280§2 k.k.

Stwierdzenie, że zachowanie oskarżonego w ramach przypisanego czynu wyczerpało znamiona przestępstwa stypizowane w art. 280§2 k.k. rzutuje bezpośrednio nie tylko na kwalifikację usiłowania przestępstwa zabójstwa, tj.

przyjęcie typu kwalifikowanego z art. 148§2 pkt 2 k.k., ale czyni koniecznym przyjęcie kwalifikacji kumulatywnej. Z powyższym koresponduje stanowisko m.in. Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 4 lutego 2015 r., sygn. akt III K 212/13, który zwrócił uwagę na funkcjonalny związek zabójstwa kwalifikowanego z rozbojem przewidzianego w art. 148§2 pkt 2 k.k. z przestępstwem przewidzianym w art. 280§1 i 2 k.k. Mianowicie, sprawca dopuszcza się tutaj zabójstwa w związku z kradzieżą, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając daną osobę do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Celem działania sprawcy jest więc kradzież rzeczy w warunkach rozboju. Czyn zabójstwa może tutaj wystąpić przed dokonaniem kradzieży rzeczy, do zabójstwa może dojść podczas kradzieży, jak również po dokonaniu kradzieży.

Sytuacja analogiczna do opisanej miała miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy, z tym zastrzeżeniem, iż oskarżony M. W. (1) zamierzonego skutku nie osiągnął. I tak, dopuścił się on przestępstwa rozboju, wcześniej jednak, przed dokonaniem zaboru mienia, podjął działania czyniące zasadnym przyjęcie usiłowania przestępstwa zabójstwa pokrzywdzonej H. B..

Reasumując, mając na uwadze wcześniejsze uwagi, m.in. co do przestępstwa z art. 156§1 pkt 2 k.k. oraz powyższe wywody, koniecznym dla oddania zawartości kryminalno-prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1. sentencji wyroku uzasadnionym i koniecznym stało się zakwalifikowanie tego przestępstwa z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§2 pkt 2 k.k., art. 280§2 k.k., art. 156 §1 pkt 2 k.k.

II.

Odnosząc się do drugiego z przypisanych oskarżonemu M. W. (1) czynu wskazać należy, iż jak wynika z ustalonych okoliczności sprawy, oskarżony pokonał przeszkodę w postaci szyby, poprzez jej wybicie, a następnie wszedł do środka lokalu, gdzie dokonał penetracji. W dalszej kolejności dokonał zaboru mienia, które pozostawało w jego zainteresowaniu.

Zabór mienia był zamierzony, co zresztą wynika z wyjaśnień samego oskarżonego, który w związku ze złożonymi wyjaśnieniami oświadczył, że chciał zdobyć określone środki - „chciał zarobić” (k. 114 t. I). W ten sposób wypełnił stronę podmiotową przestępstwa kradzieży z włamaniem, jako że wykazał zamiar bezpośredni właściwy dla tego przestępstwa, które jest przestępstwem kierunkowym. Nadto, zachowanie oskarżonego wpisuje się w stronę przedmiotową z uwagi na fakt zaboru mienia. Jednocześnie, z tego powodu, że przy okazji dokonania włamania oskarżony zniszczył okno, przypisać mu należy sprawstwo przestępstwa stypizowanego w art. 288§1 k.k., bowiem swoim zachowaniem doprowadził do zniszczenia mienia w pizzerii (...), a co istotne dla kumulatywnej kwalifikacji prawnej, strata jaka w wyniku tego powstała przewyższała wartość skradzionego mienia stanowiącego własność M. B. właściciela lokalu gastronomicznego.

Mając na uwadze powyższe uznać należy, że zachowanie oskarżonego M. W. (1) wyczerpało znamiona czynu z art. 279§1 k.k. i art. 288§1 k.k. przy zast. art. 11§2 k.k.

III.

Odnosząc się do trzeciego z przypisanych oskarżonemu M. W. (1) czynu wskazać należy, iż oskarżony chcąc się przejechać, posłużył się zabranymi uprzednio z pizzerii kluczami celem pokonania zabezpieczenia pojazdu przed użyciem przez osobę nieuprawnioną, otworzył samochód marki F. (...) należący do M. B.. Następnie, po jego uruchomieniu, poruszał się w/w pojazdem, aż do momentu jego uszkodzenia, które uniemożliwiło mu dalsze kontynuowanie jazdy. Wówczas porzucił pojazd w stanie uszkodzonym. Działał tym samym w zamiarze bezpośrednim, który charakteryzuje stronę podmiotową zaboru pojazdu w celu krótkotrwałego użycia. Tym samym doszło do wypełnienia znamion strony podmiotowej i przedmiotowej wskazanego czynu.

Mając na uwadze powyższe uznać należy, że zachowanie oskarżonego M. W. (1) wyczerpało znamiona czynu z art. 289§2 k.k.

Kara i środki karne

Za przypisaną oskarżonemu zbrodnię Sąd wymierzył karę 14 lat pozbawienia wolności, za pozostałe występki Sąd wymierzy karę po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd uznał, że kary jednostkowe w powyższym wymiarze są adekwatne do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości przypisanej mu zbrodni i występków.

Stopień społecznej szkodliwości zbrodni był bardzo wysoki, bowiem oskarżony godził przede wszystkim w najważniejsze dobro chronione prawem - ludzkie życie, ale także w mienie, tak jak w pozostałych przypadkach. Stopień winy oskarżonego jest równy stopniowi społecznej szkodliwości czynów, bowiem nie zachodzą w jego przypadku żadne okoliczności limitujące winę po za tym, że oskarżony działał w zamiarze nagłym dokonania zabójstwa. Planował bowiem, każdorazowo dokonanie zaboru mienia, czy to poprzez włamanie, czy też rozbój. Każdorazowo szkoda materialna wyrządzona przypisanymi przestępstwami nie była jednak wysoka.

Sąd uznał, że konieczne jest wymierzenie oskarżonemu kary odpowiednio surowej, przekraczającej każdorazowo dolną granicę ustawowego zagrożenia. Obciąża oskarżonego to, że działał wobec pokrzywdzonej H. B., która nie dała mu żadnego powodu do tak agresywnego zachowania. Oskarżony dopuścił się bowiem bardzo agresywnego ataku na nią, którego skutki dla jej zdrowia były ciężkie i są nadal odczuwalne. Na wymiar kary miała wpływ również manifestowana postawa oskarżonego lekceważenia podstawowych reguł porządku prawnego i zasad współżycia społecznego. W ocenie biegłych psychiatrów i psychologa u oskarżonego występują zaburzenia osobowości o typie osobowości dyssocjalnej, skutkujące nieliczeniem się z uczuciami innych, silną i utrwaloną postawą nieodpowiedzialności i lekceważenia norm, reguł i zobowiązań społecznych. Cechuje go postawa emocjonalnej obojętności w stosunku do popełnionych czynów, jak również niska tolerancja frustracji i niski próg wyzwalania agresji. Oskarżony, jak sam wskazał, utrzymuje się z kradzieży, nigdzie nie pracuje. Dopełnieniem okoliczności obciążających jest to, że oskarżony dopuścił się przestępstwa pod wpływem alkoholu i amfetaminy. Wszystkie te okoliczności przemawiają za wymierzeniem kary przekraczającej dolną granicę ustawowego zagrożenia.

Wymiar kary winien stanowić adekwatną reakcję na przypisane sprawcy bezprawie, a także dawać pokrzywdzonym czytelny sygnał, że również ich cierpienia i negatywne odczucia nie są bagatelizowane, lecz spotykają się ze stanowczą reakcją wymiaru sprawiedliwości. Oskarżony był już wcześniej wielokrotnie karany głównie za występki przeciwko mieniu i to na karę bezwzględną pozbawienia wolności, zaś z opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej jasno wynika, iż przejawia słabo wykształconą uczuciowość wyższą oraz poziom rozwoju moralnego, stąd istnieje wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia przez niego czynu zabronionego.

Wyważenie tych okoliczności nie uzasadnia jednak orzeczenia kary tak surowej, jak wnioskowana przez Prokuratora. Nie można tracić z pola widzenia istniejących w sprawie okoliczności łagodzących. Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował działanie w ramach zamiaru nagłego zabójstwa, co zmniejsza stopień winy. Zamiar nagły jest przeżyciem, z którym praktyka orzecznicza łączy mniejszy stopień winy. Sprawca nie ma bowiem wystarczającej dyspozycji czasowej i warunków wszechstronnego przemyślenia czynu i podejmuje decyzję określonego zachowania się, której – być może – w innych warunkach by nie podjął. Wskazać należy, iż oskarżony nie był wcześniej karany za przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu. Decyzja określonego zachowania się wobec pokrzywdzonej H. B. podjęta została w sposób nagły nieprzemyślany, pod wpływem rozwoju sytuacji, która była inna aniżeli w przypadku wcześniej dokonywanych przestępstw przeciwko mieniu. Oskarżony jak wskazali biegli ma niski próg wyzwalania agresji oraz niską tolerancję frustracji. Te cechy niewątpliwie wpłynęły na zachowanie oskarżonego. Taka decyzja jest bez wątpienia mniej naganna od zamiaru przemyślanego, gdy sprawca ma czas i możliwość wszechstronnego przemyślenia czynu i przestępstwo z rozmysłem przygotowuje i następnie wykonuje, działając z zamiarem bezpośrednim. Także należy mieć w polu widzenia, że nie doszło do najtragiczniejszego skutku w postaci zgonu pokrzywdzonej, pochod przestępstwa zakończył się w fazie usiłowania, jednakże skutki działania oskarżonego dla zdrowia pokrzywdzonej są nadal przez nią odczuwalne.

Wskazać również należy, iż oskarżony od samego początku przyznawał się do winy, z treści jego wyjaśnień wynika, że swojego sprawstwa nie kwestionował, opisał szczegółowo przebieg wszystkich przestępstw, jakich tej nocy się

dopuścił. Wskazać również należy, że na rozprawie oskarżony przeprosił pokrzywdzoną H. B., wykazując zatem skruchę, jednakże przeprosiny te nie zostały przyjęte. Niemniej jednak mając na uwadze, iż wcześniej oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie przejawiał skruchy, stąd też nie należy przeceniać na obecnym etapie wartości wyrażonych przez oskarżonego przeprosin.

Nadto, co istotne, należy mieć na uwadze, że oskarżony w chwili popełnienia przestępstw miał dopiero ukończone 18 lat. Jest zatem sprawcą młodocianym, co obliguje Sąd aby wymierzając wobec niego sankcje baczyc, by służyła ona celom wychowawczym. Pierwszeństwo prewencji indywidualnej nie oznacza jednak generalnego łagodzenia kar wobec sprawców młodocianych, ani też jednostronności czy pobłażliwości, lecz opiera się na dążeniu by sprawcę wychować, jednakże z drugiej strony nie uzasadnia wymierzenia kary rażąco surowej. Wnioskowana kara 25 lat pozbawienia wolności byłaby karą maksymalną, jaką sprawcy młodocianemu można by wymierzyć. Należy jednak zwrócić uwagę na genezę problemów wychowawczych oskarżonego, brak prawidłowych wzorców, brak wykształcenia oskarżonego, który ukończył zaledwie 4 klasy szkoły podstawowej mimo, iż przebywał w ośrodkach wychowawczych, a więc były wobec niego podejmowane już środki wychowawcze. Oskarżony wychował się w niesprzyjających warunkach rodzinnych. Skoro zatem zostały zdiagnozowane przyczyny warunkujące dys socjalne zachowanie oskarżonego, które były w znacznej części niezależne od niego, istnieje możliwość skutecznej resocjalizacji celem wdrożenia oskarżonego do życia w społeczeństwie i przestrzegania obowiązujących norm prawnych oraz zasad współżycia społecznego, bez sięgania do jego długoletnie izolacji. De facto orzeczenie kary 25 lat pozbawienia wolności, o jaką wnosil Prokurator, skutkowałoby eliminacją oskarżonego z życia społecznego. Kara ta przewyższałaby jego dotychczasowy okres życia i sprawiłaby jedynie, że po tak długim okresie izolacji, z pewnością miałby problemy z powrotem do życia w społeczeństwie. Tego typu kara jest przewidziana dla sprawców szczególnie zdemoralizowanych, sprawców najcięższych zbrodni i realizuje w zasadzie cele prewencji generalnej – chroniąc społeczeństwo przed tego typu przestępcami.

Kara 14 lat pozbawienia wolności za zbrodnię, jakiej dopuścił się oskarżony będzie, w ocenie Sądu, wystarczająca do wzbudzenia w nim przekonania, że negatywne skutki popełnianych przestępstw przekraczają płynące z tego korzyści. Kara ta znacząco różni się od kar, jakie były dotychczas orzekane wobec oskarżonego, co daje jednoznaczny sygnał dla niego o wysokiej karygodności czynu jakiego się dopuścił.

Orzeczone kary jednostkowe spełniają także swoje cele w zakresie indywidualnego oddziaływania wobec oskarżonego i w wystarczającym stopniu odstraszą go od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, jak również wpłyną wychowawczo na oskarżonego przez kształtowanie u niego postaw społecznie aprobowanych oraz krytycznego stosunku do przestępstwa w ogólności.

Równocześnie wymagania kary w zakresie prewencji generalnej zostaną także spełnione, gdyż kary jednostkowe będą pozytywnie oddziaływały na potencjalnych sprawców, jak również na osoby funkcjonujące w tym samym środowisku co oskarżony, poprzez odstraszenie ich i kształtowanie postaw społecznie akceptowanej oraz uświadomienie społeczeństwu, że każdy ponosi odpowiedzialność karną za popełnione przestępstwo.

Na mocy art. 85§1 k.k. i art. 86§1 k.k. Sąd połączył wskazane powyżej kary jednostkowe i orzekł wobec oskarżonego M. W. (1) karę łączną 14 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Określając wymiar kary łącznej Sąd kierował się związkiem podmiotowo-przedmiotowym pomiędzy poszczególnymi czynami. W orzecznictwie podkreśla się, że zarówno zasada absorpcji, podobnie jak i zasada kumulacji stanowią skrajności, które nieczęsto znajdują zastosowanie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2014 r., sygn. akt II AKa 511/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 kwietnia 2014 r., sygn. akt II AKa 37/14; por. także: A. Marek, Kodeks karny. Komentarza, Lex 2010).

W niniejszej sprawie związek pomiędzy wszystkimi przestępstwami popełnionymi przez oskarżonego jest ścisły. Każde w opisanych przestępstwach zostało wymierzone w mienie, przy czym to najpoważniejsze także w życie i zdrowie. Każde z nich zostało popełnione bezpośrednio po sobie, tej samej nocy, jednakże godziło w dobra chronione prawem innych osób. W tej sytuacji, w ocenie Sądu, zasadne było zastosowanie zasady asperacji, zbliżające orzeczoną karę łączną do najwyższej z orzeczonych kar jednostkowych. Sąd uznał bowiem, że orzeczona kara łączna nie może dawać

oskarżonemu wrażenia bezkarności niektórych z dokonanych przez niego czynów. Tym bardziej, że był on uprzednio wielokrotnie karany, a warunki osobiste i środowiskowe oskarżonego wynikające m.in. z wywiadu środowiskowego, opinii biegłych specjalistów zdecydowanie na chwile obecną nie przedstawiają go w pozytywnej świetle.

Jako że oskarżony był faktycznie pozbawiony wolności w sprawie w okresie od dnia 15 grudnia 2015 r. do dnia 30 czerwca 2016 r., okres ten zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności. Przy czym z uwagi na wprowadzenie do wykonania kary pozbawienia wolności w innej sprawie od dnia 8 marca 2016 r., zaliczenie okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie skorygowano postanowienie z dnia 15 lipca 2016 r. zaliczając prawidłowo na poczet orzeczonej kary okres od dnia 15 grudnia 2015 r. do dnia 8 marca 2016 r.

Sąd na mocy art. 44§2 k.k. orzekł przepadek przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa - siekiery, zapisanego w księdze przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Gliwicach nr 8/2016 pod pozycją 1.

Z kolei na zasadzie art. 230§2 k.p.k. Sąd zarządził zwrot przedmiotów zapisanych w księdze przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Gliwicach nr 8/2016: pod pozycjami od 2 do 7 (m.in. części garderoby) - oskarżonemu M. W. (1); pod pozycjami od 8 do 16 (banknoty) - pokrzywdzonym R. K. i B. K.; pod pozycjami od 17 do 25 (banknot i monety) - M. B..

Oskarżony M. W. (1) korzystał na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego z udzielonej z urzędu pomocy prawnej świadczonej przez adw. M. K.. Koszty obrony nie zostały opłacone, a zatem Sąd na zasadzie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądził na rzecz ww. adwokata kwotę brutto 1.254,60 zł (łącznie z należnym 23% podatkiem VAT). Sąd miał na uwadze również ilość dni, w których toczyła się rozprawa.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd miał na uwadze sytuację osobistą i materialną oskarżonego M. W. (1), a także fakt, iż w perspektywie odbywania wieloletnich kar pozbawienia wolności zarówno w niniejszej sprawie jak i innych już wprowadzonych do wykonania, nie będzie on mieć możliwości zgromadzenia stosownych środków, stąd na zasadzie art. 624§1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Wojciech Samsonowski SSO Sławomir Lach